

## Wspaniałe osiągnięcia ZSRR Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego o wykonaniu planu w I kwartale 1950 r.

MOSKWA (PAP). Ogłoszono tu komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w I kwartale 1950 roku.

Komunikat stwierdza dalszy rozwój przemysłu, rolnictwa i transportu, wzrost inwestycji, obrotu towarowego oraz podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego ludności.

### Rozwój przemysłu

W I kwartale 1950 r. — w porównaniu z I kwartałem 1949 roku — produkcja surowców wzrosła o 14 proc., stali — o 17 proc., walcówki — o 18 proc., szyn kolejowych — o 28 proc., miedzi — o 19 proc., cynku — o 24 proc., ołowiu — o 15 proc., węgla — o 12 proc., ropy naftowej — o 16 proc., benzyny — o 14 proc., paliwa dla silników Diesla — o 68 proc., energii elektrycznej — o 18 proc.

Produkcja lokomotyw zwiększyła się w I kwartale 1950 r. w porównaniu z tym samym okresem 1949 r. — o 14 proc., elektrowozów — o 11 proc., samochodów ciężarowych — o 28 proc., samochodów osobowych — o 61 proc., autobusów — o 34 proc., łożysk kulkowych — o 40 proc., urządzeń hutniczych — o 8 proc., ekskawatörów — o 22 proc.

Produkcja turbin parowych zwiększyła się 3,6 razy, ładowarek automatycznych — 8,2 razy, kombajnów zbożowych — 2,4 razy, dźwigów automatycznych — o 23 proc., silników elektrycznych (o mocy ponad 100 kw) — o 35 proc., szlifierek — o 18 proc., maszyn przędzalniczych — o 100 proc., maszyn tkackich — o 105 proc., siewników traktorowych — o 66 proc., kultywatorów traktorowych — o 51 proc.

Produkcja katodczu syntetycznego zwiększyła się o 20 proc., opon samochodowych — o 31 proc., papieru — o 23 proc., cementu — o 28 proc., domów standardowych — o 22 proc.

Produkcja odborników radiowych wzrosła o 30 proc., patefonów — o 40 proc., aparatów fotograficznych — o 23 proc., zegarów — o 43 proc., maszyn do szycia — o 16 proc.

Produkcja tkanin bawełnianych, lnianych, wełnianych i jedwabnych zwiększyła się od 7 proc. do 32 proc., obuwia skórzanego — o 26 proc., wyrobów dziewiarskich — o 25 proc.

Produkcja mięsa wzrosła o 65 proc., wyrobów masarskich — o 65 proc., masła — o 16 proc., konserw — o 50 proc., herbaty — o 18 proc., wyrobów cukierniczych — o 24 proc., papierosów — o 14 proc., wina gronowego — o 62 proc. Połów ryb zwiększył się o 28 proc.

### Produkcja globalna wzrosła o 22 proc.

Produkcja globalna całego przemysłu ZSRR zwiększyła się w I

### PRZEGLĄD PRZEBIEGU POGODY

na cały południowy Wybrzeże do godz. 22 dn. 28 kwietnia 1950 r.



Pogodnie w ciągu dnia, wzrost za chmurzenia, miejscami przelotny deszcz. Widzialność dobra. Temperatura od +3 st. do +10 st. Wiatry umiarkowane od 3 st. do 5 st. w skali B. z kierunków zachodnich. Stan morza 4, Zatoki Gdańskiej 2-3.

### SYTUACJA BAŁTYCZNA

Niz nad Danią wypełnia się. Niz nad Szkocją, pogłębia się i przesuwa w kierunku połudn.-wschodnim. Wyznam Azorami i Bałkanami.

I kwartale 1950 r. w porównaniu z I kwartałem 1949 roku — o 22 proc.

Osiągnięto ogromne sukcesy w rozwoju przemysłu i transportu, osiągnięto wzrost wydajności pracy i spadek kosztów własnych produkcji. Osiągnięcia te umożliwiły przeprowadzenie z dniem 1 stycznia 1950 roku obniżki hurtowych cen metali, maszyn i urządzeń technicznych, chemikaliów, materiałów budowlanych, materiałów drzewnych i papieru oraz obniżki opłat za energię elektryczną i taryfy kolejowej za przewóz towarów.

W I kwartale 1950 r. wykonano z nadwyżką plan produkcji w wielu dziedzinach przemysłu. Wyprodukowano w szczególności ponad plan znaczną ilość energii elektrycznej, niektóre gatunki walcówki, szereg metali kolorowych, wielką ilość turbin parowych, transformatorów, frezarki kabli, samochodów ciężarowych, łożysk kulkowych, dźwigów automatycznych, maszyn przędzalniczych, barwników i innych chemikaliów, kauczuku, odborników radiowych, maszyn do szycia, tkanin, obuwia, ryb, masła, wyrobów cukierniczych, herbaty, papierosów itd.

### Postępy rolnictwa

Komunikat stwierdza następnie, że przygotowania do następnych robót pólnych w I kwartale 1950 r. przebiegały lepiej niż w roku ubiegłym. Ilość traktorów w gospodarce rolnej w przeliczeniu na traktory o mocy 15 HP była w dniu 1 kwietnia 1950 r. większa o 19 proc., w porównaniu z 1 kwietnia 1949 r., plugów traktorowych — o 20 proc., siewników — o 24 proc. i kultywatorów — o 18 proc.

Do chwili rozpoczęcia wiosennych robót pólnych wzięto 1,5 raza więcej nawozów mineralnych, aniżeli na wiosnę 1949 r. Na szeroka skalę odbywa się nawożenie i bronowanie zasiewów oziminy. Do dnia 15 kwietnia zasiano zboża jare na obszarze 5,4 miliona ha, większym, niż w tym samym czasie roku ubiegłego.

W szybkim tempie odbywa się sadzenie ochronnych pasów lesnych. W ciągu pierwszych miesięcy 1950 r. zasiano i zasadzono drzewa w ochronnych pasach lesnych na powierzchni 307.000 ha.

Pogłowie bydła w kółchozach wzrosło o 18 do 65 proc. w porównaniu z pierwszym kwartałem 1949 roku.

Komunikat podaje dalej, że przeciętny dzienny załadunek wszystkich towarów na kole oraz przewóz towarów drogą morską wzrosły w pierwszym kwartale br. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego o 13 proc.

Ogólne rozmiary wszystkich robót inwestycyjnych w gospodarce narodowej ZSRR zwiększyły się w pierwszym kwartale br. o 22 proc. w porównaniu z pierwszym kwartałem roku ubiegłego.

### Zniżka cen

Komunikat przytacza następnie cyfry świadczące o dalszym rozwoju handlu radzieckiego. W okresie sprawozdawczym sprzedano ludności w cenach porównawczych o 25 proc. więcej towarów, niż w pierwszym kwartale roku ubiegłego, w tym artykułów spożywczych o 19 proc. więcej, a towarów przemysłowych o 35 proc.

W związku ze zniżką państwowych cen detalicznych na artykuły spożywcze i towary przemysłowe, dokonana z dniem 1

marca, dzienna sprzedaż towarów w marcu br. wzrosła w porównaniu z lutym br. przeciętnie o 45 proc., w tym mięsa — o 50 proc., wyrobów masarskich o 60 proc. i masła o 75 proc. Jeszcze bardziej wzrosła sprzedaż towarów przemysłowych, a mianowicie tkanin bawełnianych o 78 proc., tkanin lnianych o 51 proc., tkanin wełnianych — dwukrotnie, obuwia skórzanego, wyrobów konfekcyjnych i dzwiarskich przeszło dwukrotnie, odborników radiowych — trzykrotnie, rowerów dziewięciokrotnie, zegarków czterokrotnie.

Zniżka państwowych cen detalicznych na towary użytku codziennego spowodowała również znaczny spadek cen na rynku kołchozowym i w handlu spółdzielczym. W rezultacie tych zniżek nastąpił dalszy znaczny wzrost siły nabywczej rubla, poważny wzrost realnej płacy robotniczej i robotników i urzędników oraz dochód chłopów.

### Wzrost dobrobytu i kultury mas

W okresie sprawozdawczym w porównaniu z pierwszym kwartałem roku 1949 liczba robotników i urzędników w gospodarce narodowej ZSRR wzrosła o 2 miliony, w przemyśle, gospodarce rolnej i leśnej, w budownictwie i transporcie — o 1600 tys., w zakładach naukowych i leczniczych — o blisko 300 tys.

Przeciętna wydajność pracy robotników przemysłowych wzrosła o 13 proc., w tym w przemyśle budowy maszyn o 17 proc.

Komunikat podaje dalej cyfry świadczące o dalszym wzroście liczby uczących się i rozbudowie instytucji kulturalnych. W pierwszym kwartale bieżącego roku studiowało w wyższych zakładach naukowych 1.132 tys. osób t. o 100 tys. więcej, niż w tym samym okresie roku 1949. 36,4 miliona osób, czyli o 2 miliony

### W obronie praw dziecka

WARSZAWA (PAP). Międzynarodowy Dzień Dziecka obchodzony będzie w całym świecie 1 czerwca br. pod hasłem ochrony praw dziecka i walki o pokój.

Z inicjatywy Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet powstał Międzynarodowy Komitet

więcej, niż w okresie porównawczym uczęszczało do szkół podstawowych, 7-mioletnich i średnich i do szkół specjalnych. 19,4 tys. młodych pracowników naukowych odbywało w pierwszym kwartale 1950 roku aspiranturę.

1610 uczonym, inżynierom, agronomom, pracownikom literatury i sztuki, robotnikom i przodownikom gospodarki rolnej przyznano Nagrodę Stalinowską. W pierwszym kwartale br. istniało w Związku Radzieckim ponad 300 tys. bibliotek o księgozbiorze przekraczającym 600 milionów egzemplarzy. Członkami było przeszło 127 pałaców i domów kultury, klubów i chat czytelników oraz ponad 100 tysięcy świetlic. Sieć kin stałych i obwodowych zwiększyła się w omawianym okresie o 7,3 tys.

W szybkim tempie rozwija się masowy ruch sportowy. Zorganizowanych sportowców było w pierwszym kwartale br. o 43 proc. więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

W pierwszym kwartale br. dokonano dalszej rozbudowy sieci szpitali, klinik położniczych, ambulatoriów i innych zakładów leczniczych.

## »Targom Poznańskim poświęcamy szczególną uwagę« Oświadczenie kierownika pawilonu radzieckiego (Telefoniem od własnego wysłannika z Poznania)

Intensywna praca w każdym niemal odcinku rozległego pawilonu radzieckiego, nad którym góruje jak zwykle — dawna wieża górnośląska. Zajęty przez ekspozycje radzieckie obszar ponad 8.000 m kwadratowych, stanowi właściwie kompleks pawilonów, krytych i otwartych, w których znaleźć możemy przekrój całej prawie wytwarzalności



MAURICE THOREZ  
rysunek Pablo Picassa (Do art. na str. 2)

przemysłowej, rolniczej i hodowlanej Związku Radzieckiego. Chociażby powierzchowne obejrzenie ponad 5.000 eksponatów Związku zajęć musi każdemu zwiędzającemu conajmniej dzień czasu.

Ten imponujący wysiłek Związku Radzieckiego pokazania swego bogatego dorobku na przestrzeni ostatniego roku znalazł wyjątkowe w słowach kierownika pawilonu radzieckiego inż. Konstantego Pawłowa, który do grupy dziennikarzy powiedział m. in. co następuje:

„Rząd radziecki, nadając wielkie znaczenie współpracy gospodarczej w ramach obozu socjalistycznego, Targom Poznańskim poświęca szczególną uwagę”.

Dobór eksponatów radzieckich prowadzony był specjalnie pod

kątem widzenia polskich potrzeb gospodarczych i współpracy polsko-radzieckiej, w której dostawy inwestycyjne ze Związku Radzieckiego odgrywają szczególną rolę. Tak więc dział maszynowy przedstawia się nader bogato głównie w odniesieniu do przemysłów: hutniczego, energetycznego i chemicznego.

Znaczny, 34-procentowy wzrost obrotów polsko-radzieckich w roku bieżącym w stosunku do roku ubiegłego, znalazł odzwiednik w wagowym wzroście eksponatów radzieckich na Międzynarodowych Targach Poznańskich.

W ubiegłym roku przywieziono je bowiem w 140 wagonach, a w tym roku potrzeba było już 180 wagonów. (fb)

## Jednoczymy się w walce o pokój Manifest Światowej Federacji Związków Zawodowych

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, Światowa Federacja Związków Zawodowych ogłosiła manifest z okazji 1 maja 1950 roku. W manifestie tym czytamy m. in.:

### PRACOWNICY I PRACOWNICE!

Światowa Federacja Związków Zawodowych przesyła ogólni pracujących świata całego braterskie gorące pozdrowienie z okazji międzynarodowego dnia pracy: 1 maja 1950 roku. Silni jednością, pracujący uczynią z 1 maja 1950 roku światowy dzień czynnego wyrażenia woli ludów trwałego pokoju światowego. Pracujący całego świata, na wezwanie ŚFZZ podpisują masowo 1 Maja uroczyste oświadczenie Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrónców Pokoju, przyjęte na ostatniej sesji sztokholmskiej.

Tak więc międzynarodowy dzień pracy będzie również międzynarodowym dniem pokoju.

### W walce o jedność

W dalszym ciągu manifest ŚFZZ podkreśla doniosłą rolę jedności robotniczej, która pozwoli na uzyskanie sprawiedliwego trwałego pokoju. Jedność pracujących atakują bezustannie wrogowie ludu i rozłamowcy, usłudźnicy kapitalizmu w łonie ruchu zawodowego. Klasa pracodawców i rządy kapitalistyczne usiłują rozbić jedność pracujących w celu osła-

bienia związków zawodowych, ograniczenia demokratycznych i politycznych praw ludu i przygotowania napastniczej wojny imperialistycznej albo kontynuowania wojen kolonialnych.

Szczególnym narzędziem walki imperializmu ze Światową Federacją Związków Zawodowych jest zradziecka Żółta Międzynarodówka łamistrąjków. 1 maja pracujący całego świata wyrażą bezwzględne potępienie zbrodniczych działań imperialistów i ich agentów zawodowych i ich Międzynarodowy przeciwnik pokojowi, jedności i dobrobytowi ludów.

### Stała akcja w obronie pokoju

Plan Marshalla, pakt atlantycki, próby stworzenia paktu Paacyfik, punkt 4 programu Truman — oświadcza manifest — to różne elementy polityki imperialistycznej amerykańskich, którzy owdądziel niedorzeczna myślą zapanowania nad światem, zmierzają do trzeciej wojny światowej, miast poszukiwać pokojowego współżycia świata kapitalizmu ze światem socjalizmu. Ale cofną się oni przed potężną zapórą ludów i klasa robotnicza na czele.

Klasa robotnicza łączy się ze wszystkimi siłami postępowymi świata w łonie światowego frontu zwolenników pokoju.

Ludy wielkiego Związku Radzieckiego, który jest bastionem pokoju i krajów demokracji ludowej, ujęły swe losy we własne ręce i budują nowe szczęśliwe życie. Ludy te, stanowiące trzecią część ludzkości, spoglądają w przyszłość ze spokojem i pewnością. Są one potężnym oparciem sił demokracji i postępu, a ich organizacje zawodowe znajdują się w pełnym rozkwicie.

### Kryzys kapitalizmu

Manifest opisuje opłakane warunki bytu 45 milionów całkowicie bezrobotnych i dziesiątków milionów bezrobotnych częściowo w krajach kapitalistycznych i kolonialnych.

Wielkie ruchy strajkowe, poprzez które pracujący pragną wywalczyć polepszenie swej ciężkiej doli, wywołują dzikie represje policyjne. Zaostroża się walka pracujących z ich odwiecznymi wyzyskiwaczami.

Przygotowywanie wojny imperialistycznej, represje antyrobotnicze, zamachy na prawa demokratyczne, ujarzmianie krajów słabych gospodarczo, prześlado-

wania w krajach kolonialnych i zależnych — są oznakami wewnętrznej kryzysu kapitalizmu i stanowią charakterystyczne cechy „demokracji zachodniej” pod egidą imperialistów amerykańskich.

### Niech żyje 1 Maja!

Manifest kończy się następująco:

### PRACOWNICY I PRACOWNICE!

Łączcie się w szeregach ŚFZZ bez względu na narodowość, rasę, barwę skóry, poglądy religijne i polityczne w walce o pokój, demokrację, braterstwo ludów i wolność, o wyższą stopę życia, o postęp gospodarczy i społeczny, przeciw bezrobociu, w walce o kompletny system ubezpieczeń społecznych, o stosowanie zasady „za równą pracę równa płaca”. Żądajcie zwolnienia uwziętych pracowników! Wspierajcie walkę ludów kolonialnych o ich wyzwolenie! Jednoczcie się wokół sztandaru Światowej Federacji Związków Zawodowych! Walczcie niezłomnie o MIĘDZYNARODOWĄ JEDNOŚĆ ZAWODOWĄ!

JEDNOCZCIE SIĘ W WALKĘ O POKÓJ, O DEMOKRACJĘ, I O DOBROBYT PRACUJĄCYCH!

NIECH ŻYJE 1 MAJA, DZIEŃ SKUPIENIA SIŁ KLASY ROBOTNICZEJ CAŁEGO ŚWIATA!

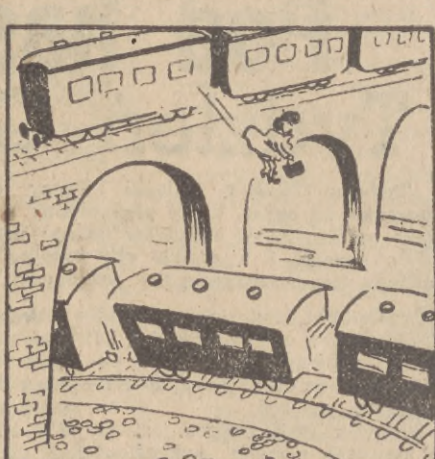




# AGAPIT KRUPKA

55

„Maszyna do czytania myśli”



Zie czasu nastały dla brodatych ludzi w Paryżu, X-27 wbił sobie w głowę, że Krupka przykleił sobie sztuczną brodę dla niepoznania. Zaczął się pogrom brodatych, których masowo aresztowano i przyprawiano do tajemniczej willi, gdzie X-27 i Jim Kishka własnoręcznie próbowali każdą brodę, czy nie jest sztuczna.

Krupka przygotował się do wyjazdu. Julian Kabanos załatwił wszystkie formalności dla „starszej pani”, kupił bilet i odprowadził Agapita do pociągu. Gdy minister Miles Zoch zjawił się u generała Hac Mac Cornedbeefa, otrzymał rozkaz obstawienia szczerze wszystkich granic. Miles Zoch zarządził mobilizację Gwardii Ruchomej i Njuru-

chomej. Na pogranicznych stacjach zatrzymywano pociągi i wszystkich pasażerów poddano dokładnym badaniom. Pociąg, w którym Krupka w charakterze starszej pani chciał się wydostać z oblężenia, zbliżał się do pogranicznej stacji przez wiadukt. 15 metrów pod wiaduktem znajdował się drugi tor kolejowy. Pociąg został nagłe zatrzy-

many. Starsza pani, która wychyliła się przez okno, zauważyła na stacji ruch oddziałów policyjnych. Ku przerażeniu pozostałych pasażerów wyskoczyła ona przez okno — prosto na dach jednego z wagonów pociągu, który właśnie pod wiaduktem podążał w innym kierunku.

(Ciąg dalszy jutro)

# Śmiałość i szczerze

## POD ŚWIATŁO

### Inicjatywa całkiem prywatna

#### Dach będzie naprawiony

Zarząd Miejski w Gdańsku odnośnie notatki, zaczynającej się od słów: „Mieszkanie przy ulicy Kwietnej 5”, wyjaśnia: Niszczące domów powodują nie tylko zacieki dachowe, lecz również zacieki, spowodowane brakiem oszklenia. Tam, gdzie szkłona jest klatka schodowa, będzie naprawiony i dach.

#### Niewygodne godziny przyjęć

Chciałabym się dowiedzieć, kto wyznacza godziny przyjęć lekarzom Ubezpieczalni Społecznej. Chodzi tu o lekarza - dentystę w Rumii. Przyjmuje on po południu tylko osoby pracujące. Dzieci szkolne tracąc muszą lekcje, żeby pójść do dentysty przed południem. Dzieci mieszkające w Redzie muszą stracić co najmniej 4 pierwsze lekcje w danym dniu. Pilne dziecko rezygnuje z leczenia zębów. Dentysta mówi, że Ubezpieczalnia Społeczna dyktuje mu godziny przyjęć. Prosimy zatem Ubezpieczalnię Społeczną, ażeby wyznaczyła godziny przyjęć dla dzieci szkolnych na popołudnie.

Obserwatorka

#### Uznanie dla sklepu

Mieszkając w Sopocie w okolicy ul. Grunwaldzkiej, często korzystam z usług sklepu spożywczego MHD nr. 24. Niech mi będzie wolno tą drogą wyrazić moje podziękowanie pracownikom tego sklepu za ich sympatyczne odnośnienie się do klientów, a w szczególności: ob. Grażynie Czaplowskiej, która wyróżnia się uprzejmością i szybkim obsługa niem interesantów. Życzę zarządowi więcej takich pracowników.

Remigusz Fittkał, Sopot

#### Chuligaństwo należy tepić

Jeszcze w zianie zdarzył mi się taki wypadek: Schodząc ze schodów domu, w którym mieszkam Centrala Przemysłu Mięsnego (Sopot, Stalina 744), zostałam z czepiona w ordynarny sposób przez 3 panów, którzy wychodzi-

li z biura Centrali. Była już godzina 19, a więc po godzinach urzędowych, z czego wnioskuję, że nie byli to interesanci lecz pracownicy. Zaczęli od zwykłego w takich wypadkach „moje uszanowanie pani”, na które nie zareagowałam. Wtedy obrażeni „panowie” zaczęli za mną wołać w bardzo ordynarny sposób. Jeden z nich pobiegł za mną i usiłował mnie schwycić za nogę, ale się wyrwałam i pobiegłam na ulicę. Przez cały czas dwaj pozostali zaśmiewali się z ucieszy.

Kiedy wreszcie zrezygnowałam z zabawy i poszłam, wstąpiłam do biura Centrali, aby spytać o nazwiska tych panów. Jednakże woźny nie mógł mi ich podać, gdyż w tym czasie wychodziło więcej osób. Woźny prosił mnie, żebym tego nie robić użytku, gdyż „sobie popili”. Nie uważałam tego za wytłumaczenie, ale byłabym o wszystkim zapomniała, gdyby nie drugi wypadek.

W ubiegłym tygodniu zaczęłam mnie znów w tym samym domu 2 młodych ludzi. Kiedy chciałam przejść obok nich, udają że nie rozumiem co do mnie mówią, jeden z nich pchnął mnie dość silnie, tak że zeszkociłam od razu

z 5 schodów i byłabym upadła, gdyby w ostatniej chwili nie schwyciła się poręczy. Z ich rozmowy wynioskowałam, że jeden z nich jest gościem Centrali Mięsnej. Dwaj młodzi ludzie byli w stanie nietrzeźwym, gdyż poczuliam wódkę, a przy tym jeden z nich chwalił się przed drugim, że popił sobie z jakimś kierownikiem.

M. J., Sopot

Zamieszczamy ten list bez komentarzy, które są zbędne. Mamy nadzieję, że dyrekcja Cen-

tralii Przemysłu Mięsnego sprawdzi o jakich panów chodzi, pouczy ich, jak należy się zachowywać i zakaze im picia wódki w biurze. Red.

#### ODPOWIEDZI REDAKCJI

Antoni Ignaczak, Wrzeszcz. Należy robić starania przez Radę Zakładową lub przez związek zawodowy.

J. Danielewski, Gdynia. List Pana przesłaliśmy prof. Białoborskiemu.

### Wybudować zapory drogowe

OCYPEL (M.) U południowego wylotu kolejowych rozjazdów stacyjnych Ocypla przechodzi pod kątem prostym szosa Wda-Ocypel-Osowo. Wytworzone na skutek tego skrzyżowania dróg, w części o bardzo ograniczonym polu widzenia — po jednej stronie dochodzący do toru las, po drugiej dość zwarte, kraciowe zabudowania wsi Ocypel — nie jest dotąd chronione przez bariery zaporowe.

Ten stan rzeczy okazuje się niebezpieczny dla ruchu kołowego na szosie. Potwierdza to dzień

21 bm., który o mało nie zakończył się nieszczęśliwym wypadkiem. O godz. 18 tegoż dnia, w momencie zbliżania się pod skrzyżowanie pociągu osobowego z Osiecznej, wyjechała szosa ze wsi Ocypel furmanka ob. Bielińskiego. Bieliński w ostatniej dopiero chwili zdążył zauważyć pociąg i na szczęście tuż przed jego lokomotywą zmienił kierunek jazdy. Przykład ten niech będzie dla PKP ostrzeżeniem, iż przejazd przez tor trzeba jak najrychlej zabezpieczyć przez założenie stałych rogatek zaporowych.

### Przed Tygodniem Oświaty, Książki i Prasy

# Książka-codzienna potrzebą mas ludowych

Na każdego mieszkańca Polski przypada w ciągu roku co najmniej 3 egzemplarze nowo wydrukowanych książek. Aby zrozumieć wymowę tej cyfry, trzeba porównać przedwojenną produkcję książek ze stanem obecnym w tej dziedzinie. Gdyby ktoś przed wojną chciał obdzielić wszystkich mieszkańców Polski nowymi książkami — zabrałoby ich książek. Nigdy bowiem ilość ukazujących się książek w ciągu roku nie sięgała liczby mieszkańców.

W r. 1931 ukazało się w Polsce 15.817.100 egzemplarzy książek i broszur, a w r. 1937 29.152.900.

Największą pozycję w przedwojennej statystyce wydawniczej zajmowały wydawnictwa t.

zw. „popularne” obejmujące zarówno książki do nabożeństwa, jak sensacyjne powieści zeszytowe i „działa” zdecydowanie szkolne. Najniższą pozycję były natomiast — prace naukowe. Gdy np. w r. 1937 ukazało się 1.595.200 egzemplarzy prac naukowych i 6.893.500 egzemplarzy podręczników szkolnych — to ilość egzemplarzy wydawnictw „popularnych” osiągnęła cyfrę 14.112.900 egzemplarzy!

W r. 1947 w trzecim roku istnienia Polski Ludowej, produkcja książek osiągnęła 39.400.530 egzemplarzy. Na jednego mieszkańca kraju wypadła więc więcej niż 1 nowa książka. W roku następnym ilość ta wzrosła do 62.626.400

nowych książek, a rok 1949 przyniósł 73.558.075 egz. Zasadniczo zmienił się stosunek ilości wydawnictw, poświęconych poszczególnym dziedzinom. Jedną z najważniejszych pozycji zajęły książki o treści ideowo politycznej, których w ub. roku ukazało się około 15 milionów egzemplarzy. Na drugim miejscu zjawily się podręczniki szkolne w ilości około 13 milionów egzemplarzy.

Żadna dziedzina życia, twórczości i myśli ludzkiej, żadna dziedzina potrzeb kulturalnych i praktycznych nie jest pomijana czy uproszczona w naszej obecnej polityce wydawniczej. W przeciągu dwóch pierwszych miesięcy br. ukazało się już 165 no-

wych wydawnictw z dziedziny literatury pięknej, 129 pozycji z dziedziny techniki przemysłu nauk przyrodniczych, 34 z dziedziny nauk lekarskich, nie licząc wielu innych dziedzin, nie licząc około 100 nowych pozycji z zakresu zagadnień politycznych, ideowo wychowawczych i państwowych. Natomiast raz na zawsze zniknęła z rynku wydawniczego przedwojenna tandetna pornografia, cały zalew rozkładawej pod względem moralnym i społecznych pseudoliteratury t. zw. „popularnej”.

Książka w Polsce Ludowej jest wartością społeczną, bronią polityczną, narzędziem doskonałym człowieka, codzienna potrzeba mas ludowych. St. G.

## Sześciu z „Daru Pomorza”

J. MEISSNER

23

— Wspaniały dzień. Trafiliście na wyjątkową pogodę. I doskonale się złożyło, że to dziś niedziela. Pogadamy sobie, a jutro zabiorę cię do Londynu. Pamiętasz kapitana Kuszyckiego? Jest pełnym pułkownikiem! Ten zrobił karierę. No i — forse... Był cały czas w Afryce i we Włoszech. Teraz ma dwie palnie chemiczne w Londynie. A Bielski? Wiesz, ten, co to był u mnie w eskadrze oficerem taktycznym... Zawsze był zdolny, szelma, i tu też się od początku urządził mądrze: pierwszy kupił sobie słownik polsko-angielski i został najpierw tłumaczem, a potem oficerem łącznikowym. Naturalnie, jak zaczęliśmy inwazję, latał ciągle na kontynent i z powrotem, wożąc ze sobą to i owo, i zebrał sobie ładnych kilkanaście tysięcy. Potem wprawdzie przeraźliwie grubo w pokera, ale zostało mu tyle, że otworzył do spółki z pewnym Anglikiem nocny klub. Zdzierają tam — coś straszno! Ale stać go na ładny wóz, mieszka w Regent Hotelu i w ogóle... Musze cię im wszystkim pokazać

Weszli do parku i usiedli na ławce. Major mówił dalej o tych, którzy „umieli się urządzić” i o innych, którzy „wpadli” albo „dali się nabrać” na ciężką, źle płatną pracę. Chaberek słuchał z rozłargnieniem, apatycznie potakiwał i zdawał się błądzić myślami gdzie indziej. Ojciec umilkł w końcu zrażony tą jego biernością. Rzucił dwa, czy trzy pytania o jego dzieje pod okupacją, i wreszcie postanowił przeciąć tę sprawę, która — jak się domyślał — dręczyła chłopca od wczorajszego wieczora.

— Ty ciągle jeszcze myślisz o tej historii z Margaret? — zagadnął ze szczerym uśmiechem.

Chaberek spojrzął na niego przytomniej. Jakiś błysk nadziei zajaśniał w jego oczach.

— Tak — powiedział cicho.

Ojciec objął ramieniem i potrząsnął nim rubasznie.

— No więc, mój kochany — nie jesteś już przecież dzieckiem, tylko dorastającym mężczyzną. Powinieneś to zrozumieć: ostatecznie trudno, żebyś żył przez tyle lat jak pustelnik, czy jakiś mniich zakonny... A że tam jakaś krawcowa, czy też dostawca węgla adreduje rachunek do Margaret, jako do „pani Wardasowej”, to przecież jeszcze nie znaczy, żeby ona była naprawdę moją żoną.

Spojrzął z ukosa na syna, aby sprawdzić, czy ten argument wywarł na nim odpowiednie wrażenie, i zniecierpliwiony zmarszczył brwi: Chaberek po chwilowym ożywieniu, znów patrzył tępo przed siebie, jakby go w ogóle nie słyszał.

Majora irytował ten upór. Wydał mu się obraźliwy dla jego ojcowiskiego autorytetu i oficereckiego honoru. Miał ochotę powiedzieć coś cierpkiego temu smykowi, który oskarżał go samym milczeniem i wzrokiem, ale pohamował się.

— No, dajmy już spokój tej głupiej sprawie i mówmy o czym innym — rzekł, siłując się na swobodny, lekki ton.

Chaberek westchnął i chciał coś odpowiedzieć, ale w tej chwili ojciec uklonił się jakiejś parze małżeńskej, przechodzącej obok ich ławki. Wysoki, chudy, jak tyka Szkot w plisowanej kracistej spódniczce prowadził pod rękę swą pulchną żonę, która dyszała żarem pod bogatą pelerynką ze srebrnych lisów.

— Halo, Mr. Wardas — przemówili jednocześnie. — Piękny dzień, nieprawdaż?

— Istotnie, bardzo piękny — odrzekł major uprzejmie.

Nachylił się ku synowi, i — gdy przeszli — powiedział, zniżając głos:

— To poczciwe Szkóciśko, Mc Traver. Poznałem go parę lat temu, łowiąc pstrągi w High-Landzie. Kapitałny rybak! Chciał — w golfa gra jeszcze lepiej. Trudno mu dorównać... A w Polsce oczywiście golf jest nadal nieznaną, co?

— Nie, Zreszta — nie wiem — bąknął Kazik. — Nigdy się tym nie zajmowałem. Wiesz — tam jest tyle roboty...

— Tak, tak, naturalnie — zgodził się Wardas. — Zreszta... — mruknął porozumiewawczo, uśmiechając się ironicznie — to nie jest sport „dla mas”, co? Bo tam teraz wszystko jest tylko „dla mas”?

Chaberek nie zrozumiał ironii.

— No — tak — odrzekł poważnie. — Jeżeli chodzi o sporty — także: szymbornictwo, żeglarstwo, narciarstwo, turystyka... Bardzo wiele się zmieniło na korzyść pod tym względem.

— Na korzyść? Hm — chrząknął major z powątpiewaniem.

Jakiś skromnie ubrany mężczyzna, mruknawszy „Morning”, siadł obok nich, rozłożył gazetę i zaczął czytać, poruszając wargami.

Major tracił łokciem syna, dając mu znak, żeby wstał. Wziął go pod rękę.

(Ciąg dalszy jutro)